

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 czerwca 2022 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powoda P. S. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.063,36 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazał zwrócić na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 853,64 zł tytułem niewykorzystanej części zaliczki.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona powodowa, zaskarżając go w zakresie punktu 1. oddalającego powództwo oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

1) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 327¹ § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego i nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd Rejonowy na podstawie treści pisma procesowego powoda z dnia 22.10.2021 r., iż powód miał zająć stanowisko zgodnie z którym jakieś informacje zostały przekazane poszkodowanemu choć brak dowodu ich wysłania, czy doręczenia poszkodowanemu - to nastąpiło już po dacie zawarcia umowy stron, a poszkodowany nie mógł tak po prostu rozwiązać umowy bez skutków prawnych, o czym został pouczony w chwili jej zawarcia - w sytuacji gdy ze swobodnej oceny tego dowodu wynika, iż powód zajął takie stanowisko, że zaprzecza twierdzeniom odpowiedzi na pozew, chyba że je wyraźnie potwierdził, w tym zaprzeczył twierdzeniom pozwanego jakoby poszkodowany nie współdziałał przy likwidacji szkody i jakoby poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody, bowiem poszkodowany nie został poinformowany przez pozwanego o jego ofercie najmu pojazdu zastępczego ani przez świadka B. S. (1) przy telefonicznym zgłoszeniu szkody ani przez wydruk bez nazwy rozpoczynający się od Zakładka (...), ani przez pismo pozwanego z dnia 23.08.2020 r. (gdyż nie wiadomo czy w ogóle zostało wysłane, a jeśli tak - to w jaki sposób oraz czy i kiedy zostało ono doręczone poszkodowanemu), gdyż poszkodowany przed zgłoszeniem szkody zgodnie ze swoimi potrzebami w dniu 22.06.2020 r. zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego na czas określony do wypłaty odszkodowania przez firmę ubezpieczeniową, z przedłużeniem maksymalnie na czas niezwłocznej naprawy samochodu albo czas niezwłocznego nabycia innego samochodu - poszkodowany był związany tą umową i nie mógł jej tak po prostu rozwiązać bez skutków prawnych (w tym odszkodowawczych), o czym poszkodowany był pouczony, a więc ewentualne, późniejsze proponowanie poszkodowanemu pojazdu zastępczego przez pozwanego było już nieaktualne i mogło doprowadzić do zerwania obowiązującej umowy;

2) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 327¹ § 1 i art. 368 § 1¹ k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego i nieuzasadnione pominięcie w stanie faktycznym przez Sąd Rejonowy, że cena za dobę najmu od firmy powoda była raczej z niższych, jakie poszkodowany znalazł w Internecie szukając firm wynajmujących auta zastępcze;

3) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 327¹ § 1 i art. 368 § 1¹ k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego i nieuzasadnione pominięcie w stanie faktycznym przez Sąd Rejonowy, że poszkodowany w momencie zdarzenia i w dzień zdarzenia (w niedzielę) jak również dzień później (poniedziałek) próbował przez infolinię pozwanego zgłosić szkodę ale mu się to nie udało a w związku z tym, że zależało mu aby miał jak najszybciej samochód kombi, ponieważ prowadzi hurtownię i zatrudnia 9 pracowników i potrzebował auta do pracy i z pracy jak również do wożenia na dializy swojej mamy i jej wózka inwalidzkiego i dopiero po doświadczeniach z niemożliwością zgłoszenia szkody pozwanemu przez infolinię i w związku z obowiązkami związanymi z pracą w

hurtowni na własną rękę wynajął pojazd zastępczy i po tym w pozostałym zakresie zlecił zgłoszenie szkody i likwidację szkody firmie (...):

4) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 327¹ § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego i przyjęcie na podstawie dowodu z zeznań świadka B. S. (2) na rozprawie w dniu 02.12.2021 r., z zeznań świadka P. O. (1) na rozprawie w dniu 02.11.2021 r., pisma pozwanego z dnia 23.06.2020 r., w aktach szkody na płycie CD: tzw. druku zgłoszenia szkody oraz nagrania telefonicznego zgłoszenia szkody, że w dniu 23.06.2022 r. B. S. (1) telefonicznie zgłosił szkodę pozwanemu, podczas tego zgłoszenia szkody pozwany poinformował go o możliwości najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego w wypożyczalni współpracującej z pozwanym oraz o akceptowalnej stawce najmu pojazdu w przypadku najmu we własnym zakresie, dodatkowo pismo z dnia 23.06.2020 r. zostało doręczone poszkodowanemu a w piśmie tym pozwany poinformował poszkodowanego, że w przypadku zainteresowania wynajmem pojazdu zastępczego poszkodowany może wynająć pojazd zastępczy dostosowany do jego potrzeb z wypożyczalni współpracującej z pozwanym oraz, że w przypadku wynajęcia pojazdu we własnym zakresie koszty wynajmu zostaną zweryfikowane do poziomu oferty ubezpieczyciela, która dla klasy pojazdu D przewidywała stawkę dobową w wysokości 120 zł brutto, a poza tym pozwany kilkakrotnie podjął próby skontaktowania się z poszkodowanym, jednakże każdorazowo P. O. (1) odsyłał pozwanego do kontaktu z warsztatem naprawczym gdyż poszkodowany nie próbował się kontaktować z ubezpieczycielem, nie zgłosił potrzeby najmu pojazdu zastępczego zarówno pozwanemu, jak też B. S. (1) - w sytuacji gdy ze swobodnej oceny tych dowodów w podanym zakresie, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, za niewiarygodny należało ocenić dowód z pisma pozwanego z dnia 23.06.202 r. gdyż w aktach szkody na płycie CD nie było żadnego dowodu ani jego wysłania ani doręczenia poszkodowanemu i jednocześnie poszkodowany po okazaniu mu go zeznał, iż nie pamięta tego pisma i tym samym nie potwierdził tezy o jego doręczeniu mu, a na podstawie pozostałych, wiarygodnych dowodów można było jedynie przyjąć, że poszkodowany od momentu zdarzenia przez dwa dni próbował się kontaktować z ubezpieczycielem, a gdy mu się to nie udało to upoważnił do tego B. S. (3), który w dniu 23.06.2022 r. podczas telefonicznego zgłoszenia przekazał pozwanemu, że poszkodowany już wynajął pojazd zastępczy i nie otrzymał wtedy żadnej, realnej propozycji najmu pojazdu zastępczego dla poszkodowanego (i to w sytuacji gdy świadek ten nie był nawet upoważniony do zajmowania się wynajmem pojazdu zastępczego dla poszkodowanego), a pozwany dysponując adresem poczty poszkodowanego i jego numerem telefonu nie próbował się kontaktować z nim osobiście w sprawie wynajmu pojazdu zastępczego, tylko w sprawie samej likwidacji szkody w pojeździe, w tym zakwalifikowania szkody jako całkowitej, co powodowało że każdorazowo poszkodowany odsyłał pozwanego do kontaktu z warsztatem naprawczym;

5) naruszenie przepisu prawa materialnego tj. przepisu art. 361 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 354 § 2, art. 362, art. 363, art. 415 w zw. z art. 436 § 2 zd. 1, art. 822 § 1 i § 2, art. 826 § 1 k.c. i w związku z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd Rejonowy w tej sprawie, że poszkodowany przyznał, że nie podejmował żadnej próby kontaktu z pozwanym, zdecydował się wynająć pojazd zastępczy we własnym zakresie, gdyż zależało mu na czasie, nie zgłosił potrzeby najmu pojazdu zastępczego ani pozwanemu ani warsztatowi naprawczemu, któremu powierzył naprawę uszkodzonego pojazdu oraz który upoważnił do zgłoszenia pozwanemu szkody, upoważniony przez poszkodowanego B. S. (1) w chwili zgłoszenia szkody został poinformowany przez pracownika pozwanego o możliwości najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego w wypożyczalni współpracującej z pozwanym oraz o akceptowalnej stawce najmu pojazdu w przypadku najmu we własnym zakresie, dodatkowo na adres poszkodowanego została przesłana wiadomość przez ubezpieczyciela dotycząca możliwości organizacji najmu pojazdu zastępczego z podaniem stawek najmu, a także zostały wskazane wypożyczalnie współpracujące z pozwanym i dane kontaktowe, przez co oferta najmu była konkretna, a próba skorzystania z tej oferty nie nastęrczała poszkodowanemu żadnych kłopotów, w rozmowie z pracownikiem B. S. (1) wskazał też, że w przypadku jeżeli poszkodowany będzie potrzebował auta zastępczego skontaktuje się w tym celu z ubezpieczycielem, bądź też najmie pojazd zastępczy we własnym zakresie., a poszkodowany na rozprawie zeznał, że pozwany próbował nawiązać z nim kontakt jednakże każdorazowo był odsyłany do warsztatu naprawczego, a więc poszkodowany nie próbował nawet zapoznać się z ofertą najmu pozwanego i od początku miał zamiar nająć pojazd zastępczy spoza wypożyczalni współpracujących z pozwanym, co w ocenie Sądu Rejonowego uzasadniało

oddalenia powództwa w całości - w sytuacji gdy, biorąc pod uwagę powyżej przedstawioną, prawidłową oceną zebranego w sprawie i wiarygodnego materiału dowodowego poszkodowany przed zleceniem likwidacji szkody B. S. (3) podejmował próby kontaktu z pozwanym, a dopiero po tych bezskutecznych próbach zdecydował się wynająć pojazd zastępczy we własnym zakresie, gdyż zależało mu na czasie i dlatego później nie zgłaszał już potrzeby najmu pojazdu zastępczego ani pozwanemu ani warsztatowi naprawczemu, któremu powierzył naprawę uszkodzonego pojazdu oraz który upoważnił do zgłoszenia pozwanemu szkody, a upoważniony przez poszkodowanego B. S. (1) w chwili zgłoszenia szkody poinformował, że poszkodowany już wynajął pojazd zastępczy i tym się nie zajmuje, a pracownik nie poinformował wówczas poszkodowanego o możliwości najmu pojazdu zastępczego i w której wypożyczalni współpracującej z pozwanym podając do niej kontakt oraz o akceptowalnej stawce najmu pojazdu w przypadku najmu we własnym zakresie, a dodatkowo na żaden adres poszkodowanego nie została przesłana żadna wiadomość przez ubezpieczyciela dotycząca możliwości organizacji najmu pojazdu zastępczego z podaniem stawek najmu, a poszkodowany na rozprawie zeznał, że pozwany nie próbował się kontaktować z nim osobiście w sprawie wynajmu pojazdu zastępczego, a tylko w sprawie samej likwidacji szkody w pojeździe, w tym zakwalifikowania szkody jako całkowitej, co powodowało że każdorazowo poszkodowany odsyłał pozwanego do kontaktu z warszatem naprawczym, a więc poszkodowany nie otrzymując żadnej, realnej oferty najmu pojazdu zastępczego nie miał jak się z nią zapoznać, wynajął pojazd zastępczy na własną rękę dopiero po bezskutecznych próbach zgłoszenia szkody i wynajęcia pojazdu zastępczego za pośrednictwem pozwanego kiedy jednocześnie zależało mu aby miał jak najszybciej samochód kombi, ponieważ prowadzi hurtownię i zatrudnia 9 pracowników i potrzebował auta do pracy i z pracy jak również do wożenia na dializy swojej mamy i jej wózka inwalidzkiego, a więc wbrew twierdzeniom Sadu Rejonowego poszkodowany w tej sprawie nie naruszył żadnych swoich obowiązków, a nie otrzymując żadnej, realnej i zrozumiałej oferty najmu pojazdu zastępczego od pozwanego był uprawniony zarówno do skorzystania z rynkowej oferty powoda i kontynuowania tego najmu, a tym samym wydatki za najem pojazdu zastępczego w wyższej wysokości były jak najbardziej celowe i ekonomicznie uzasadnione, co oznaczało w tej sprawie zasadność powództwa w całości w tej sprawie.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżący wniósł o:

- 1) zmianę punktu 1. zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. S. kwoty 3.976,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 września 2020 roku do dnia zapłaty oraz zmianę punktu 2. zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie o kosztach procesu według norm prawem przepisanych w I instancji;
- 2) ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi - Widzewa w Łodzi;
- 3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie zaznaczyć należy, że przedmiotowa sprawa podlegała rozpoznaniu w trybie uproszczonym.

W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 510¹⁰ § 1 k.p.c. orzekł w składzie jednego sędziego.

Wobec faktu zaś, że ani w apelacji ani w odpowiedzi na apelację strony nie złożyły wniosku o przeprowadzenie rozprawy, Sąd Okręgowy uznając, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, rozpoznął apelację na posiedzeniu niejawnym (art. 374 k.p.c.).

Idąc dalej wskazać trzeba, że w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wreszcie zaznaczyć trzeba, że apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 1¹ i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Wywiedziona w sprawie apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał ustaleń stanu faktycznego znajdujących oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów zakreślonej przepisem art. 233 § 1 k.p.c.. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty apelacji stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Należy przy tym wskazać, że o bezzasadności zarzutów dotyczących naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 327¹ § 1 k.p.c. podniesionych w apelacji powoda przesądza już samo ich sformułowanie przez skarżącego. Sąd Rejonowy ustalił bowiem fakty, jakie wskazuje powód w sformułowanych przez siebie zarzutach. Kwestia natomiast, jakie znaczenie fakty te mają dla rozstrzygnięcia o zasadności jego roszczenia.

Powód zarzuca, że Sąd Rejonowy pominął treść zeznań świadka P. O. w zakresie, w jakim zeznał on, że „cena za dobę najmu od firmy powoda była raczej z niższych, jakie poszkodowany P. O. (1) znalazł w Internecie szukając firm wynajmujących auta zastępcze”, oraz że „poszkodowany P. O. w momencie zdarzenia i w dzień zdarzenia (w niedzielę) jak również dzień później (poniedziałek) próbował przez infolinię pozwanego zgłosić szkodę ale mu się to nie udało a w związku z tym, że zależało mu aby miał jak najszybciej samochód kombi, ponieważ prowadzi hurtownię i zatrudnia 9 pracowników i potrzebował auta do pracy i z pracy jak również do wożenia na dializy swojej mamy i jej wózka inwalidzkiego. Powód nie dostrzega jednak, że w niniejszej sprawie spór dotyczy nie rynkowości stawki przyjętej przez powoda, lecz jej zasadności, a poszkodowany na rozprawie w dniu 2 listopada 2021 roku przyznał, że pozwany kilkakrotnie podjął próby skontaktowania się z poszkodowanym, jednakże każdorazowo poszkodowany P. O. odsyłał pozwanego do kontaktu z warsztatem naprawczym. Poszkodowany nie próbował też kontaktować się z ubezpieczycielem, nie zgłosił potrzeby najmu pojazdu zastępczego zarówno pozwanemu, jak też B. S. (1).

Jak wynika z materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadka – poszkodowanego P. O., poszkodowany naruszył zasadę minimalizacji szkody, poprzez nieskorzystanie z propozycji pozwanego najmu pojazdu zastępczego po cenie niższej. Skutkiem tego najął on pojazd zastępczy od powoda za kwotę stawki dziennej znacznie większą niż oferowane w wypożyczalniach współpracujących z pozwanym. Zgodzić należy się z Sądem Rejonowym, że takie działanie poszkodowanego nie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, poszkodowany nawet nie podjął prób kontaktu z ubezpieczycielem celem zgłoszenia potrzeby najmu pojazdu zastępczego oraz ustalenia warunków tego najmu, do czego się sam przyznał w toku postępowania.

W sprawie nie było też kwestionowane, że osoba uprawniona przez poszkodowanego w chwili zgłoszenia szkody została poinformowana o możliwości najmu pojazdu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela, a także o

akceptowanej przez ubezpieczyciela stawce w przypadku najmu we własnym zakresie. Informacja ta wraz z danymi kontaktowymi wypożyczalni współpracujących z pozwanym została przesłana na adres poszkodowanego.

Słusznie zatem uznał Sąd Rejonowy, że oferta najmu pojazdu zastępczego została skutecznie złożona poszkodowanemu. Sąd I instancji słusznie wywnioskował, że brak jest okoliczności uzasadniających skorzystanie z oferty powoda, zamiast propozycji ubezpieczyciela, gdyż skorzystanie z oferty pozwanego nie nastęczało poszkodowanemu żadnych kłopotów.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzona przez Sąd ocena materiału dowodowego jest swobodną ale nie dowolną, jest spójna wewnętrznie i nie narusza zasad logiki ani doświadczenia życiowego. W niniejszej sprawie Sąd I instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a swoje stanowisko jasno i przekonująco uzasadnił. Taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Czyni to stawiane w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego niezasadnymi.

Nie naruszył również Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego.

Pozwany nieskutecznie wskazuje na naruszenie art. 361 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 354 § 2, art. 362, art. 363, art. 415 w zw. z art. 436 § 2 zd. 1, art. 822 § 1 i § 2, art. 826 § 1 k.c. i w związku z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W niniejszej sprawie podstawowe znaczenie miał fakt, że poszkodowany sam przyznał, iż nie podejmował żadnej próby kontaktu z pozwanym i zdecydował się wynająć pojazd zastępczy we własnym zakresie, po wyższej cenie ponieważ zależało mu na czasie. Nie zgłosił też potrzeby najmu pojazdu zastępczego pozwanemu ani warsztatowi naprawczemu, któremu powierzył naprawę uszkodzonego pojazdu, a także który upoważniony został przez niego do zgłoszenia pozwanemu szkody. Poszkodowany zatem świadomie przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody, Sąd I instancji słusznie zakwalifikował jego zachowanie jako naruszenie obowiązku współpracy wierzyciela z dłużnikiem przy spełnieniu zobowiązania, o którym to obowiązku treści art. 354 § 2 k.c.. Pozwany nie może odpowiadać za niestaranne i nieekonomiczne zachowanie osoby poszkodowanej, gdyż zgodnie z art. 361 § 1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Co więcej, upoważniony przez poszkodowanego B. S. (1) w chwili zgłoszenia szkody został poinformowany przez pracownika pozwanego o możliwości najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego w wypożyczalni współpracującej z pozwanym oraz o akceptowalnej stawce najmu pojazdu w przypadku najmu we własnym zakresie. Ponadto, w sprawie nie było kwestionowane, że na adres poszkodowanego została przesłana wiadomość przez ubezpieczyciela dotycząca możliwości organizacji najmu pojazdu zastępczego z podaniem stawek najmu, a także zostały wskazane wypożyczalnie współpracujące z pozwanym i dane kontaktowe. Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że oferta najmu proponowanego przez pozwanego była dostatecznie skonkretyzowana, a próba skorzystania z tej oferty nie nastęczała poszkodowanemu żadnych kłopotów.

Idąc dalej, wskazać należy, że w rozmowie z pracownikiem pozwanej B. S. (1) wskazał też, że w przypadku jeżeli poszkodowany będzie potrzebował auta zastępczego skontaktuje się w tym celu z ubezpieczycielem, bądź też najmie pojazd zastępczy we własnym zakresie. Świadek P. O. - poszkodowany na rozprawie zeznał, że pozwany próbował nawiązać z nim kontakt jednakże każdorazowo odsyłał go do warsztatu naprawczego, nie próbując nawet zapoznać się z ofertą najmu pozwanego. Poszkodowany od początku miał zamiar nająć pojazd zastępczy spoza wypożyczalni współpracujących z pozwanym. Słusznie zatem uznał Sąd Rejonowy, że szkoda związana z kosztem najmu pojazdu zastępczego zamyka się kwotą odpowiadającą ofercie przedstawionej przez ubezpieczyciela, przy stawce 97,56 zł netto dziennie.

Finalnie wobec bezzasadności apelacji i przytoczonych w niej argumentów, Sąd Okręgowy oddalił rzeczoną apelację, na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, obciążając nimi stronę pozwaną jako przegrywającą postępowanie apelacyjne.

Zasądzona z tego tytułu suma 450 złotych ustalona została w oparciu o przepisy § 2 pkt 3) w związku z § 10 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.).

Biorąc pod uwagę stopień złożoności sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika pozwanej i jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności fakt, iż w toku postępowania apelacyjnego nie było prowadzone postępowanie dowodowe, zaś apelacja została rozpoznana na posiedzeniu niejawnym, brak było podstaw do ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika powódki w wysokości innej niż minimalne, przewidziane przepisami wyżej wskazanego rozporządzenia.